

N^o 343

D. 21. Grudnia.

NIEDZIELA.

ROK 1828.

KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zaprzysiężone Pacta
przez Króla Stefana
1575.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Zerwanie mostu, ciągła słota, bezdroże i wysoka cena pszenicy są powodem że w *Warszawie* tego roku artykuły żywności zwykłe używane na Wilji i Święta Bożego Narodzenia są nieco droższe niż bywało od lat kilku. Słychać jednak, że *Strucle* mało co będą droższymi. Roku 1764 a pierwszego panowania Stanisława Augusta, Piekarz Warszawski *Gotlib Szyler* upraszał Króla aby raczył przyjąć ofiarowaną mu *Strucle*; była ona długa 7 łokci, na pamiątkę, iż Elekcja Króla była dnia 7 Września; mąka do niej wzięta była z 17stymłynów, dla tego, że Król urodził się 17 Stycznia; rozmaitych przypraw do niej było 32, stosownie iż tego roku Król miał lat tyleż. niosło tę ogromną *Strucle* 9ro dzieci *Szylera*, gdyż miesiąc Wrzesień w którym była Elekcja jest 9tym w roku. Król obdarzywszy hojnie Dzieci *Piekarza*, podarował tę *Strucle* PP. *Bernardynkom*, gdzie znajdował się niniejszy opis.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec Żyta zł: od 9 i pół do 11 i pół. — *Pszenicy* od 25 do 32. — *Jęczmienia* od 8 do 9 i grosz srebrny. — *Owsa* od 5 do 6. — *Siana* furę jednokonną od 10 do 18; parokonną od 26 do 27. — *Słomy* furę od 5 do 7.

Skład muzyki i sztuk pięknych K.L. *Magnusa* przy ulicy Miodowej Nr 486 w domu *Kronenberga*, poleca się wyborem najnowszych fasonów, *Paryskich* biletów na nadcho-

dzący Nowy rok, których do 100 gatunków znajduje się; oraz piękne laury do powinszowań dla młodzieży. Skład ten odebrał oraz znaczny transport nót muzycznych najświetszych z *Lipska* i *Wiednia*, i ładny zbiór rycin paryskich, tamże nadszedł nowy transport *metronomów* po zł: 24.

Nowo wyszłe dziełko *Upominek dla Polek na rok 1829*, sprzedaje się na welinowym papierze po zł: 2, na pośledniejszym zł: 1 gr. 15 w *Drukarni* Rzą; i w *Księgarniach Brzeziny, Huguesa*, i w Składach *Ciechanowskiego i Kelichena*.

Dnia 24 z.m. rozstał się z tym światem s.p. *WJP. Stanisław Karwosiecki* Dziedzic dóbr *Ręcze* w Powiecie *Konieczkim*. Żył przez lat 52 dla ojczyzny, krewnych, podwładnych i licznych przyjaciół opłakujących stratę jego.

Jeden z Obywateli *Woiewództwa Augustowskiego* ma Zegarzek srebrny na którego werku znajduje się napis: *Carolus Orlicki me fecit anno MDCCH Varsavię*, a zatem ten Zegarzek ma teraz lat 126, był robiony przez *Pola*ka i jest tak regularny, że co kilka lat potrzebuje przeczyszczenia.

Nr 4 *Izdy Polskiej* wyszedł z druku, mieści wiele opisów nader interesujących. Z drobnych wypisów z *Dzienników Lekarskich* umieszczamy kilka. *Na piegi*. Dojrzałe poziomki, pogniecione, i na noc do części okrytych piegami przykładane, spędzają takowe na zawsze. Rano wstawszy wodą obmyć te

części należy. — *Na wściekliwość.* W Lugdunie, r. 1823, w miesiacu Czerwcu pewien człowiek dość mocno został pokąsany od psa wściekłego. Żona jego, w przestraszu, natychmiast wysłała mu ranę i takową oczyszczała; a za poradą Chirurga wysysanie to ciągle powtarzała. Rana była otwarta i wolny odpływ materji był utrzymywany. Człowiek ten wyzdrowiał i odtąd ciągle zdrowia używa. Teraz w Lugdunie 3 kobiety trudnią się wysysaniem ran od wściekłych psów zadanych. Za pierwszy raz płaci się 10 franków, za każdy następny po 5 fr. Najlepiej byłoby, gdyby ukąszone, sam mógł ranę wysysać. W niedługim czasie tym sposobem 38 osób uratowano. — *Dr. Ruissou,* w Paryżu, zapewnia, iż na wściekliwość, pewnego pacjenta zupełnie wyleczył, za pomocą łaźni parowej, na 50 stopni ogrzanej, w której trzymał go całą godzinę. Przed łaźnią dano choremu do picia dekokt z sassaaparilli i gwaiaaku, a części cierpiące mocno rozcierano. — *Na kurcz w łytakach.* P. Esche, w Frejbergu, zapewnia, iż wcieraniem, przez 14 dni aż do 3ch tygodni, opodeldoku zupełnie się od tego cierpienia uwolnił. Według Profesora: *Ertel* zimna woda jest najlepszym środkiem przeciwko wszelkim kurczom. Cierpiącą część ciała, należy myć świeżą studzienną wodą 3 razy na dzień, rano, w południe i na noc idąc do łóżka; rozcierać ją co dzień, pić dużo zimnej wody, i umywać nią całe ciało. — *Na ukąszenie Osy.* Sok wyciśniony z cebuli działa najskuteczniej i natychmiast.

Pełnia dziś o godzinie 7, minucie 53 rano. Początek zimy, Dzień najkrótszy w roku. —

Redakcja Kurjera Warszawskiego uprasza swych Szanownych prenumeratorów tak w *Warszawie* iako też na *Prowincji*, aby raczyli wczesnie oświadczyć czy będą łaskawi utrzymywać i nadal to piśmko; najusilniejszem stara-

niem będzie *Redakcji*, aby ile tylko możliwości okoliczności dozwolą, umieszczane w niem były wszelkie nowinki *Stolicy*, iakoteż *Kraiowe*, *Zagraniczne* i *Rozmaitości*. Wszelkie doniesienia, iak dotąd, przyjmowane będą, i iak najszybciej umieszczane. —

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Nowa organizacja wojska odbywa się spiesznie w *Hiszpanji*. Niedawno wyszedł rozkaz Króla Hiszpańskiego, aby fundusz na przyzwoite ubranie całej armji został wskazany. — W *Kadyzie* od d. 2 z. m. zachorowało na zaraźliwą febrę 4599 osób różnego wieku, z których umarło 967. Według powtórnej rewizji domów, okazało się że w tymże czasie zachorowało 5748 osób, a umarło 1250. Między temi znajdowało się 371 żołnierzy, 452 włościan, 198 kobiet, 209 dzieci i t. p. — Pewny fabrykant *Paryżki* dostawił niedawno dla rządu 1,000,000 uncji *Chininu*, która jest przeznaczona dla armji francuskiej w *Grecji*. — Listy z *Madrytu* donoszą, że *Gubernator Gibraltaru* ogłosił blokadę *Portu Tanger* z powodu że *Cesarz Marokański* wzbrania się wynagrodzić za szkody wyrządzone przez zabranie kilku okrętów *Angielskich*. — W *Łondynie* odebrane listy z *Stambułu* zapewniają, że *Sułtan* skłania się do zawarcia pokoju. — Listy prywatne z *Korfu* donoszą że wyspa *Kandja* nie będzie odtąd należeć do *Turcji*. Mają nadzieję, że ta wyspa dana będzie *Kawalerom Maltańskim*, i z 2ma innemi wyspami składać ma wolne porty na *Archipelagu* dla wszystkich narodów. Za to odstąpienie, *Kawalerowie Maltańscy* obowiązani być mają bronić tamieczną żeglugę od napadu *Korsarzy morskich*. — W *Barcelonie* znajduje się przeszło 80 osób obwinionych obunt, które, iak mniemają, także będą wskazane na karę śmierci. — W ciągu 10 lat, w *Bambergu* zbankrutowało 4 *Antreprerów* teatru, prze-

co 5ty lęka się przybyć z swoim Towarzy-
stwem do tegoż miasta.

W Sztudgardzie odbyły się niedawno za-
ręczyny Xcia *Nasauskiego* z Xigńniczką *Pauli-
ną Wirtemberską*. — Niesłychany wicher
panował d. 2 b. m. w okolicy *Genewy*, wy-
rządził w kilku miejscach znaczne szkody, a
na tamecznem ieziorze kilkanaście statków
zatoneło. — W *Ruen* we Francji zatrudniają
się teraz nową organizacją gwardji narodowej.
— Dnia 27 z. m. Królewicz Następca Tronu
Pruskiego wyjechał z *Rzymu*, otrzymawszy od
Ojca 8. rzadkiej piękności podarunki. —
W *Londynie* utworzono niedawno znaczną
składkę dla zbiegów Włoskich i Hiszpańskich.
— W *Bruxelli* od d. 1 do 6 b. m. umarło 79
dzieci na odrę. — Okręt Francuzki *Scypjo*,
który wkrótce wypłynie do *Morei*, zabiera o-
koło 300,000 franków dla korpusu Francuz-
kiego. — Półtory mili od *Perpignjan*, wy-
rzuciło morze na brzeg tameczny nieżywego
wieloryba, który miał 60 stóp długości. —
Odebrany w *Paryżu* list z *Stambułu* pod
d. 28 Października donosi, iż *Sułtan* kazał urzą-
dzić kilka szkół wojskowych lądowych i mor-
skich. Chce oraz założyć szkołę lekarską,
której Professorema ma być lekarz Francuzki
Perry. Dla obrony *Stambułu*, syją szan-
ce od *Ponte-Pikolo* aż do przedmieścia *Stambul-
skiego*, zwanego *Belgrad*. — W bieżącym
roku kilku Kupców Angielskich będących w
Kantonie prosiło rządu Chińskiego, aby im było
wolno prowadzić handel z *Chińczykami*, na co
od Ministra Chińskiego odebrali odpowiedź, że
za taką prośbę barbarzyńscy cudzoziemscy za-
słanżyli na 100 razg chłosty! — W czasie te-
raźniejszego spisku przeciw *Boliwarowi*, strze-
lono do niego kilka razy, lecz wszystkie wy-
strzały chybiły, Brat tego Pułkownik został
zabity. — Nie potwierdza się pogłoska, że Mini-

strowie Francuzcy będą zmienieni. — Sła-
wny Malarz *Horacy Wernet* ukończył teraz
malowanie sufitu w jednej z sal Pałacu *Tulje-
ry* w *Paryżu*, w którym zwykle Król mieszka;
jest to wyobrażenie bitwy, znawcy wielbiają to
dzieło, a Król oświadczył Artystę swoje najwyż-
sze zadowolenie. — W *Madrycie* na początku
b. m. deszcz ciągle padał przez dni 7.

Gazeta *Berlińska* donosi, że z rozporządzeń
reiencji *Wrocławskiej* i władz w *Budziszynie*
na początku Listopada, z powodu zarazy bydła
w *Galicji* i *Szląsku Austrjackim*, z *Multan*
przeniesionej, wydanych, przez które zabro-
niono z *Czech* sprowadzać bydło, owce i trzo-
dy, niemniej skóry, wełnę i inne artykuły
zarazę rozszerzyć mogące, wnosić można, iż
pogłoski o zarazie bydła w *Galicji* i *Szląsku*
Austrjackim nie były bezzasadne. Podług li-
stów handlowych z *Czernowie*, nie ustała iesz-
cze potrzeba podobnych środków ostrożności.

Uczuciem rodzicielskiem wiedzni, mając Córkę
12to letnią dręczoną przez długi przeciąg czasu od
Solitera, wzywaliśmy pomocy różnych doświadcz-
onych Doktorów, lecz pomimo nieszczędzonych usi-
łowań celem uwolnienia jej od ciągłych cierpień,
wszelkie lekarstwa nieskutkowały, do czasu przy-
zwania W. *Xawerego Rakowskiego* Magistra Me-
dycyzny i Chirurgji, Szanowny Mąż ten w dniach 6,
potrafił wyprowadzić z Córki naszej w zupełności *So-
litera* bez najmniejszego cierpienia, a przez to u-
wolnić dręczoną od cierpień, Rodziców od trawią-
cego niepokoju, i niezaprzeczony dał dowód jak
dalece wsztuce leczenia tego rodzaju chorób jest
biegłym. Wdzięczni Rodzice przynajmniej głośno
wyrzuceniem swego podziękowania niech Cię Sz-
anowny Mężu zdołają przekonać, iż umięą cenić
wielkość czynu jakiś dla nich wyświadczył. —

J. Strzyżewicz pod Nr 280.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gliszczyńska Franciszka Kasztelańska z *Kutna*.
Bagieński Mikołaj Sędzia. — Nieprzecki Radca
z *Blizocina*. — Potulicki Kasper Hrabia z *Obor-*
— Rembowski Józef Obywatel z *Promny*. — Sikor-

ski Sędzia z Siedlec. — Werner Sowieński z Kalisza. — Jeziernski Stanisław Hrabia z Mińska. — Radziwiński Kommissarz z Łowicza. — Zboński Karól Hrabia z Kikola. — Karwowski Klemens Dziedzic z Wolki.

DONIESIENIA.

Do handlu J. L. Wemnera nadszedł z Fabryki Krakowskiej Transport Bóciaków Salsjanowych i Sakowych z futrem, oraz Trzewików Sakowych na płótnie, iako też: Lalek ubranych najgustowniej.

Po zejściu z tego świata Ludwika Kidziety (Righietti,) otrzymałem zlecenie, wezwąć Małżonkę iego lub kogo bądź z Familji, z pobytu niewiadomych, aby się do mnie podpisanego, niezwłocznie zgłosił raczyli. — *A. Dal Trozzo*, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 496.

W dniu onegdajszym o godz: 5 po południu przy Pałacu Podkańskich na ulicy Długiej zgubione zostały Okulary złote w formie owalnej; wzywa się przeto Szanownego znalazcę o oddanie onych do Drukarni Kurjera, za co odbierze nagrody złp: 20.

Niżej podpisany, Majster Profesijsi Stolarskiej, członek utrzymującej przedtem pod firmą kompanji Stolarskiej, znany Magazyn Mebli w Pałacu Blanka; po rozwiązaniu się tejże kompanji, przeniosł własne Warsztaty i Magazyn pod Nr 1346 Lit: C. przy ulicy Mazowieckiej do własnego domu, gdzie wszelkiego rodzaju Mebli obstałować, lub gotowych, w najlepszym guście, za cenę umiarkowaną nabyć można. — *Jakób Simmler.*

Podaje się do publicznej wiadomości, iż prawnie zajęte Ruchomości iako to: Ragle miedziane, Półmiski miedziane, Blaty blaszane, Komoda, etc. w d. 22 Grudnia r. b. o godzinie 2 z południa przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1797 więcej dalszemu i przybicie otrzymującemu sprzedane będą. — *Kazimierz Alexander Garbolewski K. T. C. W. M.*

Dnia 22 Grudnia 1828 r. o godzinie 9 zrana przy ulicy Browarnej pod Nr 2727, sprzedawane będą przez publiczną Licytacją prawnie zajęte ruchomości iako to: Skórek baranich na zamsk wyprawnych sztuk 247, Łóška, Szafa, Kufry, Stuliki, Krzesła, Zegary, Lustro, Kopersztychy, i inne za gotowe pieniądze. — *Tomasz Szaniawski K. T. C. W. M.*

Uwiedamia się publiczności, iż dnia 23 Grudnia r. b. o godzinie 2 z południa przy ulicy Elektoralfnej w Warszawie Nr 754 sprzedawane będą przez publiczną licytacją, prawnie zajęte Ruchomości iako to: Łóško lakierowane, Zegary ścienny i sto-

wy, Szafę, Kantorek, Lustro, Stoły, i t. p. za gotowe pieniądze. — *Jan Kanty Bajogowski K. S.*

Na Kołędzie dla małego amatora Konu, jest w Sklepie Ubogich, do nabycia piękny Konik skurzany z siodełkiem i całym rzędem.

Hotel Polski w Lipsku.

Nanowo i przyzwoicie urządzone, poleca się Szanownym Podróżnym, z zapewnieniem rychłej i taniej usługi. *August Pusch Właściciel.*

Podpisany ma zaszczyt Prześ: Publ: donieść iak zwykle na Święta Bożego Narodzenia dostać można u niego Strucli montowych maślanych z rożenkami i migdałami, i wodnych w różnych gatunkach. Cena wodnych od zł: 2 do 10 zł; maślanych od zł: 2 do 18: zł; i takowe wiego tylko mieszkaniu sprzedawane będą, prztem można dostać Placków maślanych od 6 do 12 zł; za dobroć i gatunek zaręcza J. C. K. Mści Piekarz Nadworny mieszkający przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476 Lit: B. — *B. Bauer.*

Podpisany ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż u niego w nowo utworzonym handlu Win przy ulicy Długiej w Pałacu W. Dükerta Nr 556, dostać można za najumiarkowańsze ceny w rozmaitych dobrych gatunkach Wina przez podpisanego z Węgier sprowadzonych, dobrego Węgierskiego Stołowego Garniec po zł: 12, Erlanera Stołowego Garniec po zł: 10, i inne Wina w stopniowych cenach. — *Jerzy Joanowicz et Comp.*

Zawiadomia się niniejszem Prześw: Publiczność, iż na Święta nadchodzące, przyjmują się obstałunki, na wszelkie gatunki *Ciast*, u *Geblów*, przy ulicy Freta pod Nr 259 mieszkających.

Pięć Pokoi z Kuchnią na drugim piętze wraz z Stajnią i Wozownią pod Nr 1259 Lit: C. przy ulicy Nowy Świat od Nowego Roku do wynajęcia.

Dnia 11 b. m. wieczorem zabłąkał się na ulicy Podwał, zupełnie biały angielski Pies, z czarnym nosem i spodnią wargą czarną, z małym łez krepj rasy Piławek, z czarną skorzoną obrozą na szyi z sprzączką mosiężną. Wzywa się posiadacza takiego Psa, aby do Rzędy domu przy ulicy Miodowej pod Nr 482 oddać go raczyli, za co przyzwoitą odbierze nagrodę. Wrazie ukrycia tegoż, przyrzeka się osobie która o nim da wiadomość, z załataniem nazwiska, 6 Talarów nagrody.